KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 6 (18) Stycznia.— Rok 1854. № 16. Jutro, Śgo Henryka B.

Jutro Rocznica Urodzin Jej Królewskiej Mości Anny Pawłównej N. Królowej *Niderlandzkiej*, a Siostry NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

Nowiny Dworu.— *Z Petersburga, dnia 28 Grudnia* (*9 b. m.*).— W dniu 27 Grudnia, Baron *v. Koenneritz*, Sprawujący interesa Dworu *Saskiego*, Baron *v. Werthern*, Sekretarz Poselstwa *Pruskiego;* Hr: Albert *de Briey*, przydzielony do Poselstwa *Belgijskiego;* P. *de Castillon*, Konsul *Francuzki;* Hr: Ernest *Esterhazy*, Szlachcic *Węgierski;* mieli zaszczyt być przedstawieni Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewiczowi Wielkiemu Xiążęciu Następcy Tronu.

Tegoż dnia, też Osoby, miały również zaszczyt być przedstawione Ich Cesarskim Wysokościom Wielkim Xiążętom: Konstantemu Mikołajewiczowi, Mikołajowi Mikołajewiczowi i Michałowi Mikołajewiczowi.

Rozkazem Cesarskim, zatwierdzony został na urzędzie, obrany przez Szlachtę, Marszałek Ptu *Włodzimirskiego* w Guber: *Wołyńskiej*, Sekretarz Gubernjalny *Starczewski*.

Assessor Wydziału Celnego Kancelarji Namiestnika Królestwa *Polskiego*, Assessor Kolegjalny *Kitycyn*, przechodzi do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Cesarstwa, i mianowany został p. o. Radcy Rządu Gubernjalnego *Kowieńskiego*.

Rozkazem Cesarskim, Junkier Sztandarowy, *Małachowski*, z Pułku Huzarów Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu, postąpił na Korneta.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył P. *von der Pfordten*, Królewsko-*Bawarskiego* Ministra Dworu i Spraw Zagranicznych, Kawalerem Orderu Śgo Alexandra *Newskiego*.

Rozkazem Cesarskim, uwolniony z jazdy, dla pomieszczenia w służbie cywilnej, w stopniu Radcy Kollegjalnego, Podpułkownik Xiążę *Lubomirski*, przyjęty został do służby do Pułku Huzarów Jenerała Feldmarszałka Hrabiego *Radeckiego*, w dawnym stopniu Podpułkownika.

Kapitan *Kalakucki*, z Komendy *Płockiej* Inwalidów, przeniesiony został do Batalјonu garnizonowego *Smoleńskiego*.

(Dokończenie Zdania Rady Państwa w połączonych Departamentach.) Tym końcem powód powinien wyjednać sobie od Władzy Sądowej Cesarstwa, poświadczony prawnie odpis wyroku, z wzmianką: że pozostawiono mu poszukiwać wykonania onego w Królestwie *Polskiem*, i takowy odpis dołączyć do swej prośby. Podpisy osób poświadczających odpis, stwierdzone będą przez miejscowy Rząd Gubernjalny, który o każdym tego rodzaju stwierdzeniu, uwiadomi Komissję Rządową Sprawiedliwości, ta zaś Prezesa właściwego Sądu; b) w Cesarstwie, wyroki Władz Sądowych Królestwa, wykonaniu podległe, doprowadzą do skutku, również na prośbę strony wykonania poszukiwającej, Władze miejscowe, za okazaniem tychże samych dowodów; podpisy osób poświadczających odpis wyroku, stwierdzone będą w Królestwie przez Komissję Rządo: Sprawiedliwości, która o takowem stwierdzeniu uwiadomi Rząd Gubernjalny tej Gubernji, gdzie ma nastąpić wykonanie wyroku; Rząd zaś Gubernjalny doniesie o tem właściwej Władzy. W powyższych przypadkach ani w Królestwie, ani w Cesarstwie, Władze Sądowe i wykonawcze nie są wchodzić mocne w rozpoznanie prawności skargi i zapadłego na skutek onej wyroku. 3) Wykonanie przepisanym porządkiem niniejszych postanowień, w czem takowe stosować się będą do Królestwa *Polskiego* i Wielkiego Xięztwa *Finlandzkiego*, porucza się respective Namiestnikowi Królestwa, tudzież Jenerałowi-Gubernatorowi *Finlandzkiemu*. Na Zdaniu napisano: JEGO CESARSKA MOŚĆ raczył powyższe Zdanie zapadłe w Ogólnem Zebraniu Rady Państwa, co do poświadczenia autentyczności aktów w Królestwie *Polskiem* i Wielkiem Xięztwie *Finlandzkiem* wydawanych, a w Cesarstwie i nawzajem w exekucję wprowadzić się mających, Najwyżej zatwierdzić i wykonać rozkazał. Za Prezesa Rady Państwa, Hrabia A. *Guriew*, d. 11 Lipca 1852 r.

Wyjechali z *Warszawy*: JJWW. Jenerał-Lejtnant *Dick*, do *Grodna;* Jenerał-Lejtnant *Stahl v. Holstein*, do *Siedlec;* Jenerał-Major *Albertow*, Gubernator Cywilny Gub: *Płockiej*, do *Płocka;* i Radca Stanu *Maćkiewicz*, Gubernator Cywilny Gub: *Lubelskiej*, do *Lublina*.

Za spokój duszy ś. p. Andrzeja *Ruttie*, b. Pułkownika b. W. P., zmarłego w m. *Lublinie* dnia 19 z. m., odbytem zostanie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów* w dniu 19 b. m. o godz: 10tej z rana; na które, pozostały Synowiec, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, zaprasza.

W przyszły Piątek, czyli dnia 20 b. m., o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odprawiać się będzie, za duszę ś. p. Tadeusza *Lechnerowicza*, b. Lekarza b. W. P., żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Wdowa, Familję i Przyjaciół zaprasza.

Onegdaj zakończyła życie doczesne, po kilkonastomiesięcznej ciężkiej słabości, ś. p. Marja z Próllów *Pielichow*, Żona Urzęd: Drogi Żelaznej. Pozostały Mąż z trojgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację jutro, o godzinie 2½ po południu, z domu Nr 1425 przy ulicy *Zietnej*, na smętarz *Ewangelicko-Augsburgski* odbyć się mającą.

Bujnie rozwijająca się od niejakiego czasu niwa badań *starożytniczych*, być może że znowu poszczyci się jednym więcej nabytkiem, jeżeli tylko bogata ta zdo-

bycz za fakt nieomylny uznaną zostanie. Mówimy tu o nowym *bożku słowiańskim*, który w tych czasach na świat wydobyty został, i to z łona *Mazowieckiej* ziemi, tak bogatej w różnego rodzaju płody. A kiedy inni mają swoich *Światowidów*, dla czegóż my nie moglibyśmy poszczycić się swoim *Radegastem?* Takim mianem, ale tylko na drodze domysłów, ochrzczoną została przez jednego z tutejszych starożytników, *figurka brązowa*, jak na *bożątko* wcale nie wielka, bo dochodząca ledwie sześć cali, i z *Zakroczymia* do *Warszawy*, przed sąd *Archeologów* stawiona. Dziwne ona po swem wyjrzeniu na świat przebywała koleje, to służąc za zabawkę dzieciom, to przechodząc przez ręce kilku starozakonnych, aż nareszcie za *czterdziestówkę* przeszedłszy na własność miłośnika archeologji, dostała się do *Warszawy*. Twarz tej figurki wyraźna, ale grubo wyrobiona, odznacza się gęstą brodą i zawiesistym wąsem, ordynarnie w metalu narzynanemi; postawa zaś i ubiór rycerskie. Na głowie jej znajduje się hełm *rzymskiego* kształtu, tułów gładki, a od pasa, jakby w koszulkę żelazną przybrana; na kolanach *lwie* głowy, noga prawa naprzód wysunięta, ręka prawa w górę wzniesiona a lewa nieco na bok odstawiona. Obie zaś dłonie na wylot przedziurawione, jakby coś dawniej w ręku trzymały. Według rozbioru chemicznego, składa się ona z brązu z domięszaniem cyny, co już nasuwa mniemanie pochodzenia jej arcy-dawnego. Jeżeli zdanie starożytników po ścisłem zbadaniu tego odkrycia przeważy, to ujrzemy tę postać *bożkową*, w III zeszycie Pamiętnika Sztuk Pięknych, Bolesława *Podczaszyńskiego*, o wyjściu którego na świat wkrótce, z przyjemnością donosimy miłośnikom sztuki.

Wtorkowe zebrania u JJWW. Hr. Marszałkostwa *Uruskich*, coraz okazalszą przybierają postać. Dowodem tego był wczorajszy wieczór, gdzie oprócz licznego grona znakomitych osób płci obiej, tak zamieszkałych w *Warszawie*, jako i przybyłych z prowincji, przepełniających salony w dolnym apartamencie Hrabiostwa, uderzał jeszcze połączony z wytwornością stroju, uroczy wdzięk płci pięknej, co nie mało wpłynęło na uświetnienie tej przyjemnej zabawy, a raczej tak zwanego *angielskiego rautu*. Nic więc dziwnego, że godziny wieczoru szybko upłynęły, i jakkolwiek dobrane pary nie stawały do owych pełnych życia i wesołości tańców, zastąpionych wczoraj to pogadanką, to artystyczną muzyką, do późnej wszakże pory, przeciągnęła się ta przyjemna rozrywka.

(A. n.) Osobom które życzą sobie abym znajdował się na 4ej maskaradzie, mam honor oświadczyć, że jeżeli to jest Panna *E*, w takim razie, ponieważ nieprowadziłem żadnych z nią tajemnic, niewidzę potrzeby rozwiązywania takowych tajemniczym sposobem; jeżeli zaś Panna *T*, wtedy dla uniknienia jej niezręcznych dowcipkowań, tembardziej na maskaradzie znajdować się nie będę.— *H*.

Franciszek *Röhr*, Doktór Medycyny, po powrocie z zagranicy, przyjmuje chorych w pomieszkaniu przy ulicy *Granicznej* (Bazarze) na 1szem piętrze, z rana do 9tej, a po południu od godziny 3ciej do 4½. Dla biednych rada bezpłatna.

Z okoliczności dnia imienia jednego z tutejszych PP. Doktorów, który przypadł dnia 4 b. m., nadesłano bezimiennie rs. 9, dla biednej wdowy *Sulińskiej*, z sześciorgiem dzieci przy ulicy *Piekarskiej* pod Nº 129, a to na intencję tego ze wszech miar poważanego Lekarza i Męża.

Bieżący tydzień ożywiony zostanie balem w *Resursie Kupieckiej*, który jak to donieśliśmy dany będzie w przyszłą Sobotę. O zabawach tego rodzaju, niepotrzebujemy przypominać Czytelniczkom naszym, dość bowiem powiedzieć, że bal ten będzie w *Resursie Kupieckiej*, a można być pewnym i licznego i świetnego grona. Oddawna bowiem w tym gmachu, jako miejscu zebrania wszelkiego rodzaju towarzystw, składających się tak z samych Członków tej Instytucji, jako i ich Rodzin, zabawy te przybrały charakter familijnych rozrywek, którym nie przestaje towarzyszyć ani ochocza wesołość, ani ta lekka swoboda będąca najgłówniejszą zaletą zebrań tego rodzaju. Z liczby tualet, które już widzieliśmy przygotowane, na ów bal *Sobotni*, wnosić możemy że *skromne*, ale pełne gustu, stanowić będą większość dnia tego. Nie możemy, jak tylko oddać poklask temu wyborowi, a zarazem i dodać że żadna z płci pięknej nic na tem nie straci, bo ileż to razy skromność z przepychem o pierwszeństwo walczyła, i zwycięzko wyszła z tej walki. Z resztą wszak na guście tak naszym Damom jak Dziewicom nie zbywa, a gdzie świeżość z gustem dłoń sobie podadzą, tam i całość w pełnym zajaśnieje blasku.

Utalentowani fryzjerowie nasi utrzymują, że na karnawał bieżący, *nioby* w ubraniu głów damskich, powinny być opuszczone ku skroniom, a nie tak wznoszone wysoko, jak dotąd bywało.

Znakomita w całem znaczeniu słowa rozprawa Dra *Dworzaczka*, która jak donieśliśmy, czytaną była na posiedzeniu Towarzystwa Lekarskiego *Warszawskiego*, w Niedzielę: »O życiu pojmowanem przez starożytnych filozofów, aż do naszych czasów," ogłoszoną zostanie drukiem w *Pamiętniku Lekarskim*.

W tych dniach przybył z *Paryża* Pan *Géraldy*, znany ze swoich utworów i tak powszechnie podziwiany z właściwej sobie metody śpiewu. Cieszymy się że Dyrekcja Teatrów, tak gościnnie przyjmująca zawsze Artystów, mogących sprawić prawdziwą przyjemność widzom, poda nam sposobność usłyszenia i ocenienia talentu P. *Géraldy*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. K. rs. 1, dla wdowy *Laube* na *Nowolipkach* pod Nr 2403 zamieszkałej, z trojgiem dzieci i starym ojcem, złożonym chorobą.

Jutro, jak zwykle obiad Czwartkowy w *Resursie Kupieckiej*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 17½; za *dukaty hol:* nowe ważne, żądają rs.3; za *listy zastawne* IIgo okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 k. 70; IIIgo okresu, żądają rs. 14 k. 66; wartość kuponu kop: 4⅙.

W salonach *Wiejskiej Kawy*, P. *Rajczak*, codziennie od godziny 3ciej po południu, grać będzie na trąbce z towarzyszeniem fortepjanu i skrzypiec.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze: *Robert Djabeł*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Rivoli* 2-kroć; po Tańcach, Pani *Wilucka*, Panna *Frejtag* i Pan Antoni *Tarnowski*.

W tych dniach, Pan K. *K** przechodząc przez *Krak:-Przed:*, znalazł rs. 3. Summę tę można odebrać w Red: *Kurjera* za udowodnieniem; gdyby się w tydzień nikt nie zgłosił, przejdzie na korzyść ubogich T. W. D.

ANGLJA.— Liczba Katolików w *Anglji*, wynosi, według ostatniego obliczenia, niespełna 200,000 ludzi; posiadają oni 11 Kollegjów, 88 Kościołów i Klasztorów (15 Klasztorów męzkich i 13 kobiecych), Duchowieństwo ich liczy 875 członków. — Xiężna *Aumale* w *Twikenham* powiła syna, który nosić będzie tytuł Xięcia *Guise*. — W dniu 9 b. m. zakończył życie Jenerał Vice-Hrabia *Beresford*, naturalny syn Margrabiego *Waterford*. W 1785 r. wstąpił do wojska, w 1793 służył w *Tulonie*, gdzie *Napoleon* położył kamień węgielny swej sławy; w 1805 miał udział w zajęciu *Kap;* później zabrał sam *Buenos-Ayres*, ale musiał poddać się z swemi 1,200 ludzi; pięć miesięcy przesiedział w więzieniu, ale mu się udało uciec do *Anglji*. W 1807 bił się w *Portugalji*, a następnie jako Marszałek *Portugalski* bił się z *Soultem* pod *Albuera;* od 1812 walczył pod *Wellingtonem;* w 1814 na czele wojsk *portugalskich* zajął *Bordeaux*. W *Portugalji* przez rewolucję stracił swe tytuły i majątek, odzyskał je znowu jak i wpływ na Króla; w 1823, wypędzono go z kraju, i wrócił do *Anglji*. Następnie walczył w sprawie *DonMiguela*, za co stracił wszystkie swe majątki i pensje w *Portugalji* w 1835. Ożenił się z wdową po bankierze *Hope*. Za swe zasługi uzyskał tytuł *angielski* Vice-Hrabiego *Beresford*, i *portugalskie*: Xięcia *Elvas*, Margrabiego *Campo-Majore* i Hrabiego *Francoso*. — Z wysp *Jońskich* piszą, że cała ludność *grecka* objawia najżywszą sympatję dla *Rossji* w sprawie *tureckiej*. (Neue Pre: Ztg.—Jour: de St: Pet:).

AUSTRJA. — Hr: *O'Donell*, Adjutant Cesarski, który przez czas jakiś był chory, przyszedł teraz do zdrowia. — W porównaniu z rokiem zeszłym, chorobliwość i śmiertelność *Wiednia* jest bardzo mała.— Piszą z *Wiednia* pod d. 30 z. m., że w skutek otrzymanych z *Paryża*, *Londynu* i *Konstantynopola* wiadomości, pomiędzy Posłami czterech mocarstw ciągle odbywają się narady. — W dniu 12 b. m. otwarte zostały na r. b. salony Namiestnika *Galicji*, Hr: *Gołuchowskiego*. Zgromadzenie było bardzo świetne. Arcy-Xżę *Karol-Ludwik* zaszczycił je obecnością swoją, i przyjmował prezentacją Dam. (Lloyd.— Jour: de St: Pet:.— Gaz: Lw:).

FRANCJA. *Paryż 11 Stycz:*.— Z *Algieru* donoszą o złagodzeniu kary 45 skazanym politycznym.— W *Strasburgu* podobnie jak w *Paryżu* chleb pośledni sprzedawany będzie niżej jak taxa; piekarzom za to płacić będą wynagrodzenie. — Komissja wystawy zasiadać będzie w pałacu *Forbin Janson;* mianowano już naczelników rozmaitych biur tej Komissji. — Woda na *Sekwanie*, ciągle przybiera.— Kompnja kolei żelaznej północnej przedłużyła do 31 Lipca zniżoną taryfę od przewozu drzewa.— *Basony* w *Tuileries* jeszcze są lodem pokryte, i dziś na nich ślizgano się na łyżwach.— Mer *Bordeaux* do Prezesów klubów i zebrań w tem mieście, wydał okólnik wzywający, by wszelkiemi środkami starali się przeszkodzić grom hazardownym, oraz by zebrania kończyły się o 12ej w nocy.— Według jednego z pism, we *Francji* wybito od r. 1793 do początku 1853 złota w sztukach 40, 20 i 10 franko:, za 1,626,090,839 fran:; srebra w sztukach 5, 2, 1 i ½ frankowych, za 4,512,494,206 fr.; razem za 6,138,585,036 fr. — Pan *Guizot*, został wybrany Prezesem Akademji nauk moralnych i politycznych. (Ind: Bel:).

Paryż 12 Stycz:, (d. t.).— Umarł tu P. Armand *Bertin*, Redaktor główny *Journal des Debats*. (St: Anz:).

HISZPANJA. *Madryt 8 Stycznia* (d. t.) — Infantka, którą Królowa powiła w dniu 5 b. m., umarła dziś w południe. Królowa jeszcze nie wie o tym smutnym wypadku. (Indep: Belge).

HOLLANDJA. — W dniu 19 b. m., jako w rocznicę urodzin KRÓLOWEJ Wdowy *Niderlandzkiej*, ma być odsłoniętą w *Hadze*, kolosalna statua Króla WILHELMA II. Statua ta jest dziełem P. *Reebelt*. (J. des Deb:).

PRUSY. — W *Berlinie* umarła dnia 11 b. m., Hrabina *von Viereck*, pierwsza Dama Dworu i Stanu, która te obowiązki od r. 1793 jeszcze przy boku w BOGU spoczywającej Królowej *Ludwiki* pełniła. Hrabina *von Viereck*, była Damą Orderu Stej KATARZYNY. — W dniu 10 b. m., odbył się w *Gettyndze*, uroczysty pogrzeb Nestora Uniwersytetu *Gettyńskiego*, słynnego Filologa, Profesora i Doktora Fil:, Krzysztofa Wilhelma *Mitscherlicha*. Żył lat 94; z tych był Profesorem Uniwersytetu lat 69, a jubileusz zawodu swego naukowego, jeszcze w r. 1832 obchodził. Opowiadają o *Mitscherlichu*, że od r. 1789 za mury *Gettyngi* niewyjeżdżał! Był on stryjem słynnego *Mitscherlicha*, Chemika w *Berlinie*. (Neue Preus: Ztg).

TURCJA. — Urzędowy *Journal de Constantinople* podał nareszcie w dniu 14 z. m., szczegóły bitwy pod *Synopą*. Przyznaje, że Admirał *Nachimow*, przed rozpoczęciem ognia wezwał eskadrę *Turecką* do poddania się, ale ta wystrzałami na to odpowiedziała; liczbę okrętów spalonych na 11 podaje (6 fregat i 5 innych okrętów). Wszyscy Dowódcy *Tureccy* zginęli, trzech Kapitanów fregat wyjąwszy, dwóch dostało się do niewoli. Osady składały się z 4,000 ludzi, z tych 1,100 ludzi jest w *Synope* dotąd. — Z *Konstantynopola* donoszą: że floty sprzymierzone stoją w *Bosforze*. *Kapudan* Basza dostał dymissję; w jego miejsce mianowano *Ryza* Baszę; w miejsce *Abdi* Baszy, wysłano *Ahmed* Baszę. *Halil* Basza powołany został do Rady Ministrów. — W dniu 24 z. m., kwatera Jeneralna *Omera* Baszy w komplecie stała w *Ruszczuku*, w środku linji *Tureckiej;* wyprawiano z niej codzień gońców do *Konstantynopola*, zkąd także codzień gońcy przychodzili. (Jour: de St. Pet:).

WŁOCHY. — Cały korpus *Francuzkich* Oficerów w dniu 1 b. m., z Jenerałem głównie dowodzącym Hr: *Montreal* na czele, składał PAPIEŻOWI hołd w *Watykanie*. PAPIEŻ w odpowiedzi swej na mowę Jenerała oświadczył, iż się bardzo cieszy z nieustającej zgody pomiędzy Jego poddanemi a wojskiem *francuzkiem*, któ-

rego karności dosyć odchwalić nie mógł, za co wojsku temu i jego Cesarzowi, udziela swe Ojcowskie Błogosławieństwo.— Z powodu bardzo przykrej zimy w *Neapolu* i *Palermo*, Xiążę *Fryderyk- Vilhelm Pruski*, postanowił jeszcze czas jakiś zabawić w *Rzymie*. *Rzym* z tysiącami ciekawości swych więcej budzi zajęcia, jak obumarłe teraz bardziej południowe strony. Xiążę zwiedza pracownie *pruskich* artystów, i urządził u siebie przyjęcia, na które wzywa *Prusaków* w *Rzymie* bawiących. — Z dniem 1 b. m., główniejsze ulice *Rzymu*, oświetlone zostały gazem. Przez cały wieczór ludność przechadzała się po tych ulicach, podziwiając to wspaniałe oświetlenie. (Schl: Ztg.— J. des Deb:).

Rozmaitości. — W dniu 14 i 15 z. m., powstał taki wiater w górach *Hercyńskich* w *Czechach*, iż w jednym tylko lesie do państwa *Rothenhaus* należącym, kilka tysięcy najstarszych drzew powalonych zostało.— Wychodźtwo do *Ameryki*, osobliwie z *Niemiec*, wzrasta w sposób niezwykły; wszakże pomimo towarzystw emigracyjnych w miastach portowych, wyprawa biednych, a lepszego losu szukających wychodźców, z największym dzieje się niedbalstwem. Często używają na przewóz okrętów, którymby kupiec swojego towaru nie powierzył, a dziś, kiedy na wielu okrętach nie tylko porządek i obfitość, ale nawet zbytek panuje, okręty emigracyjne nie są nawet zaopatrzone w dostateczną ilość pierwszych potrzeb do życia, a przyjmują tylu podróżnych, ilu ich tylko pomieścić można, tak, iż mała jest różnica między temi okrętami, a okrętami prowadzącemi handel *murzynów*. Nie lepiej idzie na statkach wypływających z portów *angielskich*, a zdzierstwo, oszustwo spekulantów, głód, choroby i śmiertelność podróżnych, są zwykłemi towarzyszami tych wędrówek.— Ktoś zapytał pijaka: »Czy wiesz co to jest *gaz wodorodny?*” »Wiem”, odrzekł, »jest to, rzecz taka, że kto pije wiele wody, to *gaz* uformowany z tego, sprawia *apoplexję*, i tylko *wódka* może go w tym razie uratować.”

SZARADA.

O tem pewno dobrze wiecie,
Że u ptaków *drugie trzecie*,
Drugie trzecie czwarte z tego,
Bywa też roku każdego;
Słodkie ludziom *pierwsze czwarte*,
Jeśli jest coś przecie warte;
Drugie pierwsze, są gorzkiemi.
Wszystko rozdziela z innemi.
(Zeszła Szarada *Maraskino*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Nepo: i Konrad Oby: z Pułtuska nr 556; Bromirski Stan: Oby: z Łęczycy nr 1346; Dembiński Juljusz Oby: z Przysuchy nr 570; Hofman Edw: Kup: z Taliszkowa nr 460; Lefevre Rom: Ob: z Obrytego nr 643; Mirski Kazi: Xżę z Worońca nr 625; Ogro[illegible] Fran: Oby: z Gośłubia nr 584; Suchocki Stan: Ob: z Będko[illegible]; Sinel Kar: Kup: z Petersburga nr 634; Wehr Alex: Ob: z [illegible]runowa nr 584.

Wyjechali: Baranowski Maurycy Oby: do Gub: Wołyńskiej; [illegible]vernicki Jan Ob: do Cyganówki; X. Grabowski Fran: Pleban do Pułtuska; Horodyński Kar: Oby: do Starogrodu; Kościelski Józef Jene:-Major do Płocka; Olizar Kar: Hr. do Gub: Kijowskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Jaraczewski Ant: Oby: z Poznania nr 496; Rejnhald Eljasz Kup: z Krakowa nr 958.

DONIESIENIA.

P. J. *Maria Neuman, Dentysta*, przeniósł swoje mieszkanie z przed Zamku, pod Nr 373, na *Krakowskie-Przedmieście* i róg *Bednarskiej* ulicy, obok domu ś. p. Dra *Malcza;* gdzie jak zwykle ubogim bezpłatnie do 10tej z rana, a zaś innym do 12tej, i od 3ciej do 5tej z południa, pomocy swej udziela.

W zeszłą Niedzielę, w pewnym domu przy ul: Elektoralnej, zapewne przez pomyłkę, zamieniono **PŁASZCZ** szopowy. Uprasza się przeto o zwrot tegoż, w zamian za pozostawiony, pod Nr 755, do Lokaja Stanisława.

Jest do sprzedania **PSZENICY** pięknej czc: **250**, razem lub częściowo. Bliższą wiadomość powziąść można w Składzie Oleju Fabryki Łotoszyńskiej, przy Nowym Zjezdzie, wprost Zamku.

FUTRO Rosumaki, PŁASZCZ suknem ciemno-brąz kryty, mało używane, jest do sprzedania w zakładzie Fryzyerskim Kujawskiego, pod 427.

Z polecenia wyższej Władzy, w Zarządzie Inspektorskiego Wydziału Aptekarskiej części czynnej armji, w Koszarach Radziwiłłowskich przy ul: Górnej Nr 1755, w d. 8/20 Stycznia r. b. o godz: 10 z rana, odbędzie się licytacja in minus, na dostawę do Warszawskiego Aptecznego Magazynu, Aptecznych Materjałów i Zapasów, oraz szklannych i glinianych Naczyń; na dostawę Drzewa opałowego; Furażu dla jednego konia, i LODU do lodowni;— a 11/23 t. m., przetarg. Każdy zatem mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien jest złożyć przy deklaracji, na papierze stęplowym ceny 30 kop:, dowody kwalifikacyjny i legitymacyjny, oraz wadjum na Materjały, Zapasy, szklanne i gliniane Naczynia, 2,000 rs., a na Lód 7 rs: 50 kop., w gotowiźnie, lub Listach Zast: z właściwemi kuponami; które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą. Bliższą informację szczegółowych warunków licytacji i dostawy, powziąść można w Kancellarji wyż wymienionego Inspektorjatu; nadmienia się przytem, że deklaracje przyjmowane tylko będą w terminach oznaczonych do 10 godziny z rana.— Inspektor, Radca Stanu, *Tawast*. Pomocnik Inspektora, Radca Koleg:, J. *Sotowiew*.

Wczoraj, wieczorem w przechodzie z ulicy Śto-Jańskiej, do Kościoła Śgo Krzyża, a ztąd na ulicę Królewską, zgubiono **CZEPEK** biały z wstążkami. Uprasza się Znalazcy, o oddanie do Drukarni Kurjera, za przyzwoitą nagrodą.

Kompletne umeblowanie, zupełnie nowe, i powiększej części złożone, z **MEBLI** zagranicznych, mahoniowych i jesionowych, tak do salonu, jako też sypialni, buduaru, jadalni, i przedpokoju; oraz SPRZĘTY kuchenne i kompletne SERWISY porcelanowe i szklane; są do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Nalewki pod Nr 2257 *ab*, w bramie, na 2m piętrze.



Zginęła **SUKA** z gatunku szpiców, biała, jasnożółte plamy na grzbiecie, nazwisko Trynken. Ktoby takową znalazł lub dał wiedzieć do Alexandryjskiej Cytadeli, do Koszar, pod Nr 15, na 2 piętrze, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe zimna stopni 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 2.
TEATR WIELKI. Jutro, *Katarzyna córka Bandyty*.



Przy ulicy Bielańskiej, w domu W. Lilpop, pod Nr 600, nowo-otworzoną została **KAWIARNIA**; gdzie przy rychłej usłudze, dostać można różnych przekąsek i napojów, po umiarkowanej cenie; niemniej Piwa Bawarskiego z różnych fabryk.— W tymże zakładzie utrzymywanym będzie Skład Wyrobów z Browaru Angielskiego Wojciecha Sommer, po cenach fabrycznych.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 6 (18) Stycznia 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.